

wieść obiegła cisza z nieobecnym wzrokiem
wypatrując śladów czegokolwiek
po bezkresnych cmentarzach

wierzchnia część cała zabita gwoździami
o-statki toną nabierając wody w usta
a reszta po morzu jak tratwy
którym nie robi różnicy dokąd
w tym roztworze soli
puchniemy

nawet powietrze przestało mazać szyby
bo cały świat leci na bezdechu
bez zieleni nadziei

choćby tylko ranne ptaki zaćwierkały
budząc do życia
przecież wszystko się kiedyś kończy

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

aleksander81, dodano 06.01.2018 09:18

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.